

Martin Rosie

Cierpię.

Nie ma już rzeki, z której mógłbym wodę pić.

Pragnienie niespełnienia tkwi w nas jak drzazga.

Mnożymy się.

Zapamiętaliśmy mnożymy się.

Niepotrzebnie mnożymy się.

Nonsensownie mnożymy się.

Nieograniczenie mnożymy się.

Określając rzeczywistość zmieniasz ją.

Przestańmy się mnożyć!

Szczęście nie jest skomplikowane.

Skomplikowane jest nieszczęście.

Dotykam ziemi gołymi rękami jak gdybym modlił się do własnego ciała.

Nie bójcie się strachu.

Nie bójcie się.

Nie ma nieistnienia.

Tekst stanowił fragment scenariusza przedstawienia „Godzina Zero” (2016) zrealizowanego przez Inną Szkołę Teatralną.